

Sygnatura akt I C 682/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

Przewodnicząca: SSR Monika Pietrzyk

Protokolant: Anna Lasko

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r. w K.**

**sprawy z powództwa (...) Spółka Jawna D. O., S. K. z siedzibą w S.**

**przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.**

**o zapłatę**

I powództwo oddała,

II zasądza od (...) Spółka Jawna D. O., S. K. z siedzibą w S. w na rzecz Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. kwotę 4.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt I C 682/16**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. jawna D. O., S. K. z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. kwot w wysokości:

- 29 548,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
- 200,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 505,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 października 2015 r. do dnia zapłaty.

Strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądanie strona powodowa podała, że w dniu 23.09.2008 r. na drodze powiatowej nr (...) w miejscowości G. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w którym uszkodzeniu uległ pojazd marki V., będący przedmiotem leasingu powodowej spółki. Funkcjonariusze policji wskazali w notatce urzędowej, że winę za zdarzenie ponosi zarządca drogi albowiem nie usunął w prawidłowy sposób pnia drzewa rosnącego na poboczu. Za upoważnieniem leasingodawcy, który przelał wierzytelność wynikającą z dochodzenia przedmiotowych roszczeń stronie powodowej, dokonano zgłoszenia szkody w towarzystwie ubezpieczeniowym, w którym ubezpieczony był zarządca drogi tj. w T. U., przedstawiając kosztorys szkody na kwotę 38 948,83 zł brutto. Strona powodowa nie zgadzając się z ustaloną kwotą odszkodowania przez ubezpieczyciela skierowała sprawę do sądu. Wydane orzeczenia sądowe wskazują, iż wyłącznie odpowiedzialnym za zdarzenie był kierujący autokarem wycieczkowym, który w dniu zdarzenia ubezpieczony był w P. N. B.. Strona powodowa podniosła, że pismem z 28.02.2012 r. zgłosiła szkodę stronie pozwanej. Następnie wyznaczono reprezentanta na terenie Rzeczypospolitej – (...) S.A. w S., które w dniu 15.10.2015 r.

wydało decyzję o przyznaniu odszkodowania w wysokości 8 330,92 zł. Mimo złożenia odwołania, (...) S.A. podtrzymało swoją wcześniejszą decyzję. Zdaniem strony powodowej wysokość przyznanego odszkodowania jest zaniżona, na co wskazuje opinia sporządzona przez niezależnego rzeczoznawcę z Instytutu (...). Strona powodowa wskazała, że oprócz odszkodowania za naprawę auta w kwocie 29 548,07 zł, domaga się kwoty 200 zł za sporządzenie wyceny oraz odsetek skapitalizowanych od kwoty 8 330,92 zł za okres od dnia 29.03.2012 r. do dnia 16.10.2015 r. tj. kwoty 3 505,38 zł.

W odpowiedzi strona pozwana Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Strona pozwana przyznała, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła stronie powodowej tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu V. kwotę 8 330,92 zł netto. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia twierdząc, że uszkodzony najpóźniej w listopadzie 2008 r. tj. w chwili odmowy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela zarządcy drogi, dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Strona pozwana zaprzeczyła, aby dotychczas wykazana została wina kierowcy autokaru S. za przedmiotowe zdarzenie, której nie potwierdzają przedłożone wyroki sądowe. Strona pozwana wskazała, że roszczenie jest nieudowodnione co do wysokości, a odszkodowanie wypłacone przez Ubezpieczyciela w sposób pełny naprawia szkodę. Strona pozwana zakwestionowała zasadność żądania zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji, a także zarzuciła przedawnienie roszczenia o odsetki w części tj. za okres od 29.03.2012 r. do 28.06.2013 r.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 września 2008 r. na drodze powiatowej nr (...) w miejscowości G. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd ciężarowy marki V. nr rejestracyjny (...) oddany w leasing stronie powodowej. Inny uczestnik zdarzenia – kierujący autokarem wycieczkowym S. był ubezpieczony w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u zagranicznego ubezpieczyciela. Zarządca drogi w zakresie odpowiedzialności OC ubezpieczony był (...) S.A. w Ł..

/ okoliczności bezsporne/

Funkcjonariusz policji wskazał zarządcę drogi jako sprawcę zdarzenia.

Dowód: notatka urzędowa k. 17-18 akt IC 9/10

W dniu 12 sierpnia 2009 r. leasingodawca przeniósł wierzytelność o zapłatę odszkodowania za opisane wyżej zdarzenie na rzecz strony powodowej.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 70-71, pełnomocnictwo k. 68.

Strona powodowa zgłosiła szkodę w Towarzystwie (...) S.A. w Ł., które odmówiło przyjęcia na siebie odpowiedzialności za kolizję z 23 września 2008 r. Sprawę o odszkodowanie skierowano na drogę sądową. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 24 stycznia 2012 r. wskazał, iż za przedmiotową kolizję odpowiedzialności nie ponosi (...) S.A. w Ł.. Strona powodowa w dniu 28 lutego 2012 r. zgłosiła stronie pozwanej szkodę.

/okoliczności bezsporne/

(...) S.A. pismem z dnia 14 sierpnia 2012 r. odmówiło stronie powodowej wypłaty odszkodowania, a także poinformowało, że w przypadku braku akceptacji stanowiska ubezpieczyciela istnieje możliwość dochodzenia roszczeń na drodze sądowej.

Dowód: pismo STU E. Hestia z 14.08.2012 r. akta szkodowe – płyta CD k. 95.

W październiku 2015 r. (...) S.A. w S. przyznało stronie powodowej odszkodowanie w wysokości 8 330,92 zł netto.

Dowód: pismo z 15.10.2015 r. k. 77.

Pozew o odszkodowanie przeciwko stronie pozwanej został wniesiony do Sądu w dniu 27 czerwca 2016 r. – stempel pocztowy na kopercie - k. 40.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powyższych ustaleń dokonano w oparciu o okoliczności bezsporne między stronami, a także o dowody z dokumentów, w szczególności o treść pism (...) S.A. w S. z 14.08.2012 r. oraz z 15.10.2015 r. Już w tym miejscu należy wskazać, że przedłożone dokumenty nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności, zaś ich treść nie była przez strony kwestionowana. Bezsporne w sprawie są okoliczności wskazujące na zaistnienie zdarzenia komunikacyjnego z 23.09.2008 r., przebieg postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela, któremu pierwotnie zgłoszono szkodę, przebieg postępowania sądowego, jego wynik, a także fakt zgłoszenia stronie pozwanej szkody, które nastąpiło w dniu 28.02.2012 r.

Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia, który zaktualizował po stronie Sądu obowiązek zbadania jego zasadności. Strona pozwana przyjęła, że nastąpiło przedawnienie roszczenia powołując się na fakt, że zdarzenie miało miejsce w dniu 23.08.2008 r., natomiast pozew został wniesiony w czerwcu 2016 r. tj. po upływie 3 lat i choć powód wzywał do wszczęcia postępowania, uczynił to dopiero w 2012 r., gdy minął już termin przedawnienia roszczenia. Według stanowiska strony pozwanej bieg terminu należało liczyć od 2008 r., bowiem odmawiając zapłaty Towarzystwo wskazało, że winę za zdarzenie należy przypisać bądź to jednemu, bądź to obu uczestnikom kolizji, a do uzyskania tej wiedzy nie był potrzebny wyrok Sądu.

Strona powodowa domagała się w pozwie odszkodowania od Ubezpieczyciela, który na mocy umowy ubezpieczenia ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę wypadku. W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zdarzenie powodujące szkodę tj. kolizja drogowa z 23.09.2008 r. stanowiła czyn niedozwolony. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega ogólnym regułom przedawnienia ustanowionym w przepisach art. 117 i n. k.c., z modyfikacjami określonymi w art. 442<sup>1</sup> k.c., dotyczącymi terminów przedawnienia tych roszczeń i ich biegu. Początek biegu terminu przedawnienia wyznacza dzień, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł dowiedzieć się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> zd. 1 k.c.). Strona powodowa zwróciła się o naprawie szkody najpierw do ubezpieczyciela zarządcy drogi, zgodnie z wytycznymi policji. Dopiero na skutek zapadłych orzeczeń sądowych, poszkodowany doszedł do przekonania, że swoje roszczenia powinien skierować do ubezpieczyciela, który wystawił polisę OC kierującemu autokarem wycieczkowym. Należy stwierdzić, iż początkową datę biegu terminu przedawnienia wyznacza dzień uprawomocnienia wyroku sądu odwoławczego tj. dzień 24.01.2012 r. W tej dacie poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody. Strona powodowa zgłosiła szkodę stronie pozwanej w dniu 28.02.2012 r. Czynność ta spowodowała przerwanie biegu przedawnienia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 123§1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia. W związku ze zgłoszeniem szkody (...) S.A. w S. w piśmie z 14.08.2012 r. odmówiła wypłaty odszkodowania. Jednocześnie poszkodowany został pouczone o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Od momentu odmowy wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. w S. tj. od dnia 14.08.2012 r. na nowo rozpoczął bieg termin przedawnienia. Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają przedawnieniu po upływie 3 lat (art. 442<sup>1</sup> zd. 1 k.c.). Należy zatem stwierdzić, że roszczenie strony powodowej o naprawienie szkody uległo przedawnieniu z dniem

14.08.2015 r. Uwadze Sądu nie uszedł fakt przewlekłego prowadzenia postępowania likwidacyjnego, niemniej jednak ta okoliczność jest prawnie irrelevantna dla badania słuszności zarzutu przedawnienia. Istotne w tym kontekście jest jedynie prawidłowy wpływ terminu oraz podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia, których konsekwencją

jest możliwość uchylenia się od zaspokojenia roszczenia przez dłużnika. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 117§2 in principio k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Przedawnienie roszczenia nie powoduje jego wygaśnięcia. Istnieje nadal (przy czym dłużnik może uchylić się od jego zaspokojenia) stając się jednak roszczeniem niezupełnym (naturalnym). Jego cechą jest niemożność jego przymusowej realizacji. Strona pozwana pismem z 15.10.2015 r. poinformowała poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w wysokości 8 330,92 zł. Doszło zatem do dobrowolnej, częściowej spłaty świadczenia. Zdarzenie takie jednak nie mogło spowodować kolejnej przerwy w biegu terminu przedawnienia (przez uznanie roszczenia) bowiem roszczenie to uległo przedawnieniu wcześniej – z dniem 14.08.2015 r. Tutejszy Sąd podziela pogląd wyrażony m.in. przez Sąd Najwyższy w wyroku z 25 kwietnia 1974 r., sygn. akt III CRN 80/74 (publ. OSNC 1975/3/49, LEX Numer 1775) oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 listopada 2007 roku, sygn. akt VI ACa 826/07, o tym że oświadczenie o uznaniu długu, złożone po upływie terminu przedawnienia nie wywiera żadnych skutków prawnych, w tym nie powoduje, że termin przedawnienia biegnie na nowo.

Przepisy normujące przedawnienie mają charakter ius cogens, co oznacza, że normy prawne, których treść i zakres da się odczytać z tych przepisów, są bezwzględnie obowiązujące. Sąd Najwyższy określił charakter przepisów o przedawnieniu oraz ich ratio legis, stwierdzając, że przepisy o przedawnieniu "mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność (...), dopuszczenie bowiem możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strona pozostawałaby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., w sprawie o sygn. akt III CRN 500/90).

Ustawowym skutkiem przedawnienia roszczenia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, czyli tzw. zarzut peremptoryjny. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone (tak uchwała SN z 10.11.1995r., III CZP 156/95).

Przedawnienie roszczeń następuje z mocy samego prawa, z upływem terminu przedawnienia danego roszczenia. Należy wskazać, że wprawdzie inne przesłanki, aniżeli powołane przez stronę pozwaną, zadecydowały o skuteczności podniesionego zarzutu przedawnienia, niemniej jednak wystarczające jest, że strona pozwana taki zarzut zgłosiła. W konsekwencji podniesienie zarzutu przedawnienia (który okazał się skuteczny) doprowadziło do oddalenia powództwa.

W tych warunkach zbędne okazało się sięganie po opinię biegłego z zakresu mechaniki samochodowej oraz dowodu z dokumentów odtwarzających przebieg oraz dokonywanych napraw i przeglądów pojazdu, dlatego wniosek o dopuszczenie tych dowodów należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Stronę pozwaną należało uznać za wygrywającą sprawę. Do jej kosztów należało zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4 800 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W punkcie II sentencji wyroku zasądzono zatem od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 4 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z/

1. Odnotować,
2. Odpis wyroku wraz z pisemnym uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda r. pr. J. J. oraz pełnomocnikowi strony pozwanej r. pr. A. K.,
3. K.. 14 dni;